

SŁUŻBA WIĘZIENNA "PRZEJMIE" SYSTEM DOZORU ELEKTRONICZNEGO

- Według MS nowelizacja będzie też miała znaczenie w wypadku dalszych ewentualnych modyfikacji przepisów odnoszących się do SDE, czyli np. objęcia tym systemem osób tymczasowo aresztowanych w ramach tzw. aresztu domowego;
- Elektroniczny system monitoringu skazanego kontroluje wykonywanie przez niego obowiązków nałożonych przez sąd i umożliwia odbywanie kary poza zakładem karnym, w miejscu zamieszkania.

Senat przyjął nowelizacje ustaw Kodeks karny wykonawczy oraz o Służbie Więziennej, które zmieniają przepisy dotyczące dozoru elektronicznego. Jeśli zmiany zaakceptuje również Prezydent, to właśnie Służba Więzienna ma w całości odpowiadać za System Dozoru Elektronicznego. SDE pozwala na odbywanie kary w warunkach nieizolacyjnych, czyli np. w domu i jak podkreślają przedstawiciele SW jest on unikatowy w skali Europy.

Za zmianami w dozorcze elektronicznym głosowało 50 Senatorów, 30 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. Senat zgodnie z rekomendacją Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji z 26 kwietnia, przyjął nowelizację ustaw Kodeks karny wykonawczy oraz o Służbie Więziennej bez poprawek.

Po zmianie przepisów, to Służba Więzienna przejmie obowiązki patroli obsługujących cały system, wykonywane dotychczas przez firmę prywatną wyłonioną w drodze przetargu. Teraz to funkcjonariusze SW będą odpowiedzialni m.in. za instalację urządzeń służących do dozoru elektronicznego.

Obecnie Służba Więzienna zajmuje się prowadzeniem centrali monitorowania SDE. W ramach tej działalności np. rejestruje każde przerwanie lub nawiązanie łączności z nadajnikiem posiadanym przez skazanego i zawiadamia kuratora sądowego oraz sąd o nieprzestrzeganiu obowiązków dozoru.

Czytaj też: [Sejm za zmianami w systemie dozoru elektronicznego](#)

Te zmiany cieszą, przedstawiciele kierownictwa Służby Więziennej, bo jak mówi Zastępca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, płk SW Grzegorz Fedorowicz w rozmowie z InfoSecurity24.pl będą mieli „wszystko pod kontrolą”. Fedorowicz podkreśla też, „że system, o którym mówimy, jest unikatowy w skali Europy”. Mamy nadzieję, że nadal będzie się on rozwijał i obejmował nowe grupy skazanych” – dodaje wiceszef SW.

Zmiana przepisów, ma zwiększyć efektywność i wydajność systemu. Nie da się jednak tego osiągnąć, bez dodatkowych etatów. Jak przyznaje Służba Więzienna, po zmianie przepisów, etatów będzie brakowało. Dlatego, by móc realizować nowe zadania, liczba etatów w SW ma zostać zwiększona. 1

maja tego roku Służba Więzienna miała otrzymać 111 etatów dla funkcjonariuszy oraz 111 etatów dla pracowników cywilnych, a od lipca 2018 roku 14 etatów mundurowych oraz 14 cywilnych. Te etaty, jak zapewniał w płk Fedorowicz, zostaną w całości przeznaczone do obsługi materialno-technicznej kwestii dozoru elektronicznego.

Głównym celem zmian - jak wskazał resort sprawiedliwości - jest umożliwienie ministrowi sprawiedliwości przekazywania Służbie Więziennej zadań należących do podmiotu dozoru. "Nawet w przypadku wystąpienia poważnych zdarzeń krytycznych, kiedy to upoważniony podmiot dozoru zaprzestanie wykonywania kar w SDE nowa regulacja ustawowa umożliwi sprawne i pilne przejęcie realizacji jego zadań przez Służbę Więzienną" - zaznaczył MS.

Jak wygląda odbywanie kary w Systemie Dozoru Elektronicznego?

Każdemu skazanemu, indywidualnie, sąd wyznacza szczegółowy harmonogram odbywania kary, zgodnie z którym osoba poddana kontroli musi przebywać w swoim domu lub innym miejscu odbywania kary w ściśle określonych godzinach. System Dozoru Elektronicznego umożliwia prowadzenie „normalnego” życia pod stałą, lecz dyskretną kontrolą. Za zgodą sądu, w godzinach wskazanych w harmonogramie, można przebywać poza miejscem odbywania kary, aby w tym czasie pracować w zakładzie pracy, gospodarstwie rolnym, kontynuować naukę lub wykonywać inne obowiązki życiowe i rodzinne.

Jeżeli osoba odbywająca karę w Systemie Dozoru Elektronicznego nie będzie wypełniała warunków dozoru, sąd może uchylić wcześniej wydane zezwolenie na odbywanie kary w tym systemie, co skutkować będzie wykonaniem pozostałej części kary w warunkach bezwzględnej izolacji w zakładzie karnym.

Jak wynika ze statystyk resortu, od początku swego funkcjonowania w 2009 r. system dozoru elektronicznego objął ponad 70 tys. osób. Obecnie karę w SDE odbywa 5 tys. osób.

dozorelektroniczny.gov.pl/PAP/DM